Nro 58
D. 1. Marca.
CZWARTEK.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Koronacja Zygmunta III. na Króla Szwedzkiego. 1594.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

W następną Sobotę, o godzinie 10tej rano, na dziedzińcu Domu *Mennicznego* spalone będą wylosowane listy zastawne.

W *Wilanowie* wczoraj poiazdów było tylko 203. Lecz wiejska Kawa miała mnóstwo gości przybyłych tak pieszo iako też w 369 poiazdach.

Szczególny wypadek wydarzył się wczasie ostatniej *Maskarady*. Do pewnego Obywatela przybyłego z prowincji dla przepędzenia ostatnich dni zapust w stolicy i obecnego na Niedzielnej *Maskaradzie*, zbliża się Maska w ubiorze *Pielgrzyma*, bierze go za rękę i prowadzi do ostatniej sali »Lat temu 5 (rzecze piskliwym głosem) byłeś w Warszawie, mieszkałeś w Hotelu Polskim w stancji pod Nr 8ym. Przyszedł do ciebie nieznaiomy, a wówczas bardzo nieszczęśliwy człowiek, znajduiący się wgwałtownej potrzebie, prosił zasiłku, od którego zależało iego uszczęśliwienie. Zawierzyłeś iemu słowu, dałeś zł: 150, niepytaiąc o nazwisko; mówiąc tylko *oddasz iak ci BÓG dopomoże.* Teraz iestem wstanie dług wypłacić; z procentem od zł: 150 i z procentem od procentu za lat 5, należy się tobie razem zł: 188, które oto oddaię z oświadczeniem nigdy niewygasłej wdzięczności. Baw się dobrze i żyj szczęśliwy» Po tych słowach, Maska zostawiwszy w ręku zdziwionego Obywatela pakiecik z 9cio ważnemi dukatami, oddaliła się w tłoku, i w krótce iuż iej w sali nie było.— (Zdarzenie prawdziwe.)

W *Ostatni Wtorek* w Sali pod 3ma *Murzynami*, przy ulicy *Ogrodowej*, znajdowało się bardzo wiele osób, a niektóre przybyły w Maskach, między niemi były niektóre ciekawe i zabawne.

Comber. (z dawnego opisu).— »W *Krakowie* tylko samym był ten zwyczaj, że w pierwszy Czwartek postny, Przekupki sprawiały sobie ochotę. Naięły sobie muzykantów, naznosiły rozmaitego iadła i trunków i w środku rynku na ulicy, chóby po największem błocie tańcowały. Kogo tylko z mężczyzn złapać mogły, ciągnęły do tańca. Chudeuszowie i Chołyszowie dla iadła i łyku sami się narażali na złapanie. Kto zaś z dystyngwowanych niewiadomy nadjechał albo nadszedł na ten Comber, wołał się opłacić, niżeli po błocie i ieszcze z Babami skakać.»

Dziś zimna stopni 5.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W *Amszterdamie* umarło od 10 Stycznia do d. 10 z. m. 1104 mieszkańców różnego wieku, a przez ten czas urodziło się 898 dzieci. Ludność Królestwa *Niderlandzkiego* powiększała się od lat 7 co razbardziej, w r. 1820 wynosiła 5,640,552 dusz, zaś w końcu roku zeszłego liczono 6,059, 506 dusz. — Donoszą z *Lisbony*, iż powstańcy *Portugalscy* wkroczyli d. 19 z. m. w okolice *Jnoiosa*, gdzie przeszli rzekę *Duero*, spodziewać się należy że to nowe wtargnienie powstańców wznieci

postrach w obwodzie *Miranda*. Hrabia *Willaflor* postąpił ku rzecę *Duero* i pewnię iuż się spotkał z powstańcami. — Do *Korfu* przybyły rozkazy Ministerjum *Angielskiego*, na mocy których, na przyszłość wyspa *Malta* rządzoną będzie przez Namiestnika, którym teraz mianowany został Pan *Ponsonby* 2gi Dowódca w *Korfu*, miejsce iego ma zaiąć Jenerał-Maior *Alexander Woodfort*. — Donoszą od granic *Tureckich*, iż rozeszła się wieść, która iednak potrzebuie potwierdzenia, że Sułtan miał przysłać rozkaz *Jbrahimowi Baszy*, aby z wojskiem *Egipskiem* wrócił do *Alexandrji*. Taki rozkaz Sułtana pomnożyłby gniew *Wice Króla Egiptu*, który iuż iest nieukontentowany z powodu, że Sułtan tak małe zasiłki posyła synowi iego *Jbrahimowi* do *Morei*. — Gazeta z *Lauzanny* ponawia wiadomość o zwycięztwie połączonych korpusów, *Kolokotroniego*, *Nikitasa*, *Geneusa* i *Bozarysa*, nad wojskiem *Jbrahima Baszy*, między *Modonem* a *Nawaryno*. — Listy z *Ankony* donoszą, iż nowi pywstańcy *Greccy* w *Rumelji*, iuż odnieśli znaczne korzyści nad wojskiem *Tureckiem*, stoczywszy zniem krwawą walkę, zabrali 1,000 ludzi w niewolę. —Donoszą z *Stambułu*, że *Reszyd Basza* pisał do Dywanu, ażeby iak najspieszniej przysłano żywność dla iego korpusu, gdyż inaczej będzie przymuszony znieść oblężenie miasta *Aten*. —Dnia 8 z. m. *Sułtan* przybywszy do *Seraskiera* przysłuchiwał się z największem zadowolnieniem *muzycę* nowych pułków tureckich, także podobał mu się oddział nowej iazdy tureckiej, który przed nim odbył różne obroty woienne.— Donoszą z *Londynu* że Minister *Kanning* wraca do zdrowia. Zdrowie Xcia *Susex* także się znacznie polepsza. — *Lopez* naczelny dowódca buntu w niższej *Andaluzji*, dnia 27 Stycz: mocą wyroku publicznie został powieszony. Ciało tego buntownika natychmiast zostało ćwiertowane i w różnych miejscach przybite do palów.— Listy z *Lisbony* donoszą że wojsko Konstytucyjne opanowało prawy brzeg *Duero*.— Dwa bataljony gwardji *Angielskiej* które dotąd stały w *Lisbonie*, iuż opuściły tę stolicę, za nim uda się w krótce iazda i artylerja *Angielska*. Jenerał *Klington* ma odmienić swoią główną kwaterę.— D. 17 z. m. doszedł mróz w *Manhejmie* do 22 stopni, a w *Sztudgardzie* tegoż dnia do 21 stopni. Już od wielu lat niepamiętaią mieszkańcy w Królestwie *Wirtemberskiem* tak ciągłej i mocnej zimy iak tego roku. Nadzwyczajny śnieg był także powodem wielu szkód w tem Królestwie. — Odebrano listy z *Jerozolimy*, przybyłe przez *Stambuł* do *Paryża*; donoszą że to miasto powstało przeciw *Sułtanowi*, zostało iednak w krótce przymuszone do posłuszeństwa przez Baszę *Jaffy*.—W *Madrycie* i wiego okolicach panuią tak mocne mrozy, że ieden z Dworzan Królewskich zmarzł w powozie iadąc z *Pardo* do *Madrytu*. — Utrzymuią w *Londynie*, iż niepewność względem *prawa zbożowego*, przeszkadza handlowi nie tylko co do zboża, ale nadto co do wszystkich towarów kolonjalnych, które ustawicznie doznaią przerwy. — Między najnowszemi osobliwościami *Paryża*, uważaią za doskonałe dzieło sztuki malarskiej, kopułę Kościoła S: *Genowefy* czyli *Panteonu*: Długo nad iej malowaniem pracował Baron *Gros*, a teraz iego praca iest ukończoną i zadziwia znawców.— w *Bazylei* niedawno umarła Przekupka maiąca lat 105, która przez lat 78 na iednemże miejscu miała swój stragan z owocami; do końca życia codziennie przy nim siedziała, i przynim bez poprzedzaiącej choroby skonała spokojnie. —

Od nieiakiego czasu uprawiaią *kawę* w niższej *Bawarji*. Używaią iej iuż w *Munich*,

a w urzędowych świadectwach wyrażono, iż kawa ta ma smak dobry. Funt przedaie się po 7 srebrnych groszy.—Donoszą z *Berlina* że pozwolenia, iakie dano każdemu dowiadywania się o zdrowie Monarchy i zapisywania nazwiska swego, użyli niektórzy do podania supplik Królowi Jmci. Słychać, iż pewny officer uwolniony ze służby, podpisuiąc się na supplice przydał: Kawaler żelaznego krzyża i posiadacz rozkazu gabinetowego ieszcze nieuskutecznionego.» Monarcha kazał natychmiast dochodzić tego, i dowiedział się, iż supplikant słusznie uskarżał się na nieuskutecznienie rozkazu Królewskiego. Sprawiedliwy i dobry Król zalecił właściwemu Ministerstwu przypomnieć natychmiast rozkaz gabinetowy, co naturalnie nie było bez skutku.

O zabawach domowych w Polszcze w czasach około 1740, (z rękopismu 1767). — Biała płeć Szlacheckiej kondycji, zabawiała się szyciem, haftowaniem na stembenku i krosienkach, tudzież robieniem pończoch. Damy wysokiego urodzenia, najwięcej zabawiały się wiązaniem siatki z cienkiej nici białej, której do stroiu swego na głowę zamiast koronek i na fartuchy używały. Oprócz tego, niektóre pobożne, robiły do Kościołów alby, tuwalnie i ornaty. Taż sama była zabawa Dam miejskiej kondycji bogatych. Mężczyzni najwięcej się bawili polowaniem, które wszędzie każdemu po cudzych knieiach tak wolne było iak po swoich własnych i nicht niemógł zabraniać polowania sąsiadowi, choćby nawet z za dziesiątej granicy przybylcowi plądruiącemu po swoich polach i knieiach. Wszakże tej wolności prawem dla wszystkich pozwolonej, wielcy Panowie nie dopuszczali nikomu w swoich dobrach, goniąc i biiąc takowych, którzy się w pańską knieię zapuszczać myślistwo swoie odważyli. Z czego częstokroć przychodziło do zabójstwa, a potem do procesu prawnego. Po odbytem myślistwie, w wieczorne chwile bawili się Panowie rozmowami o szczęściu polowania, puharem i kartami, albo też warcabami lub kościami. Taż sama była zabawa w dni świąteczne, w które się polować niegodziło, i w czasy nie służące do polowania. Młodzież oboiej płci, zabawiała się różnemi igraszkami uczciwemi, a to w godziny wieczorne, najwięcej w dni uroczyste, aby się w próżnowaniu nie nudziła. Te zaś igraszki działy się w obecności starszych, dozieraiących przystojności, i z młodocianych krotofili, ukontentowanie dla siebie znajduiących, a czasem do takich igraszek między młodzież się mieszaiących. Te zaś igraszki były takie: *ślepa babka.* Druga igraszka zależała na pytaniach i odpowiedziach, naprzykład wzięto pytanie, *na co się słoma przyda?* Każdy za koleią, musiał odpowiadać i to szło w kolej do kilku razy. Więc kiedy się przebrało odpowiedzi co raz nowych gdyż powiedzianych powtarzać nie wolno było, rosła trudność, zatem kto nie mógł w prędce odpowiedzieć, musiał dać fant, który po skończonej grze należało wykupić iaką pokutą, od siedzącej wedle siebie osoby naznaczoną, która iż była nakazywana w allegorycznych terminach, osobliwie między dworakami, nie iednego nowicjusza lub nowicjuszkę, wstydu i mozołu nabawiła: naprzykład gdy kazano przynieść węgiel rozpalony w uchu, a to znaczyło, ucho u klucza i tym podobne; osoba tego nie wiedząca, często zabierała się do ucieczki.

DONIESIENIA.

Dobra Ziemskie Charłupia Wielka w Woiewó: Kaliskiem, Obwodzie Sieradzkim, z 6ciu folwarkami i tyluż owczarniami, z kilku wsiami zarobnemi, 5ciu młynami wodnemi i piłą czyli tartakiem wodnym, wszystko to na stawach wielkich zarybionych z dwiema gorzelniami, browarem, ośmiu szynkami, trzema ka-

zniami kowalskiemi, z wszelkiem zabudowaniem najnowszem, powiększej części massiv murowanem, kościołem parafjalnym murowanym, domem mieszkalnym murowanym z officynami, ogrodem owocowym, angielskim, ananasarnią, trephauzem, położone od miast fabrycznych, iak następuie, o mile iednę od miasta Obwodowego Sieradza, leżącego nad rzeką spławną Wartą, o 2 mile od miasta Warty, 2 mile od miasta Błaszków, 2 mile od miasta Złoczewa, 2 mile od miasta Burzenina, 2 mile od miasta Zduńskiej woli, mil 5 od Kalisza. Przechodzą przez te wsie trakty od Kalisza do Piotrkowa, od Sieradza do Grabowa i Szląska, od Warty do Złoczewa, Wielunia, z Sieradza do Złoczewa. Maiętność ta zupełnie z wsiami ościennemi rozgraniczona, obejmuie w ogóle chub chełm: 166, z których iest lasu pięknego sosnowego i częścią dębowego w najlepszym stanie, podzielonego na obręby podług zasad ekonomicznych leśnych. Grunta folwarczne są w dobrym stanie uprawy na cztery pola poświęcone i pomorgowane, z łąkami dostatecznemi, na chodowanie owiec, pastwiska najlepsze, wprowadzono dla tychże koniczny wiele, z robocizną dostarczaiącą do obrobienia tych pól; z wolnej ręki są do sprzedania za umiarkowaną cenę, z wypłatą zastosowaną do dogodności kupuiącego, z pozostawieniem znacznej summy na gruncie na czas długi z procentem prawem przepisanym. Kto sobie życzy nabycia tych Dóbr, udać się raczy do W. Mecenasa Glotz w Kaliszu mieszkaiącego, dla powzięcia obszarniejszych wiadomości o stanie tych Dóbr, i warunkach kupna, lub też zgłosi się listownie do Właściciela tych Dóbr, adressuiąc List franko na miasto Turek do wsi Balina pod miastem Unieiowem. — Józef Walewski.

Z dnia 24 na 25 Lutego r. b. zgubionym został Woreczek z paciórków robiony, w którym było samem złotem zł. 1018, to iest: złotem pol: po zło. 50 sztuk 10, po zło. 25 sztuk 10, złotem holen: szt: 16. Pomimo najusilniejszego starania, gdy w stancji dotąd nic wyśledzić nie można i chociaż to ciężko teraz znaleść osobę któraby te stratę uczuła, iednak niemogąc ogólnie o wszystkich sądzić, uprasza się o łaskawy zwrot przy ulicy Mylnej pod Nr 2480, w officynie w podworzu po prawej ręce, do stancji ostatniej na dole od ulicy Leszna, gdzie znalazca natychmiast połowę rzeczonej zguby w nagrodę dla siebie odbierze.

Na Niedzielnej Maskaradzie, zgubioną została w Salach Redutowych Bransoletka koralikowa, w złotą oprawna z pyszczkiem w kształcie węża. Znalazca, niech raczy za nagrodą oddać do Magazynu Stroiów Damskich, w domu Petyskusa przy ulicy Senatorskiej.

Kto na onegdajszej Reducie zgubił woreczek z pieniędzmi; za udowodniem odebrać może w Drukarni Kurjera.

Książka Służbowa, należąca do Łucji Suchodolskiej, w tych dniach zgubioną została. Znalazca raczy oddać do Biura Służących.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż aukcja na effekta i przedmioty iako to: Łużka Kanapy Kantorki, tudzież Cegłe wypaloną, Dachówkę, i. t. p. tu w Warszawie przy ulicy Belwederskiej w domu pod Nr 3069 w dniu 2 Marca r. b. o godzinie 3 zpołudnia za gotowe pieniądze wręcej daiącemu odbędzie się. —

Andrzej Tryllerowicz K. T. C. W. M.

☞ Podpisany wynalazca Olejku i Maści na zupełne wygubienie Nagniotków, uwiadomia Sz: Publ: iż dostać można w iego mieszkaniu Nr 46, przy ulicy Długiej Ner 543 tychże, opieczętowanych iego literą J.G. z przepisem za zł. 6; co szczególnie działa na guzach zapalnych znajdujących się unóg, a chętnie pieniądze zwrócę, gdy takowy Oleiek nie uczyni skutku.

J. Gębicki.

☞ Kto ma 4 Pokoie na dole lub na 1m piętrze od frontu, z kuchnią, spiżarnią, piwnicą, drwalnią i górą do chust, do naięcia od Wielkiej nocy, to iest przy ulicach Krakowskie Przedmi:, Długiej, Miodowej, Wierzbowej, Senatorskiej, Bielańskiej lub Podwalu w pobliskości Zamku, to iest: na Restauracją, niech zostawi adres w Drukarni Kurjera.

☞ Do handlu przy ulicy S. Jerskiej Nr 1774, pod znakiem Garbuska, nadszedł świeżo duży transport Sielaw wędzonych, sprzedaią się na kopy i cząstkowo za pomierną cenę, poleca się podpisany zarazem, w tymże handlu z wszelkiemi gatunkami dobremi Win iako to: Reńskiemi, Francuzkiemi i Węgierskiemi, tudzież Szampańskiemi, które za najumiarkowańszą cenę sprzedawać przyrzeka.

Paweł Jaworski.

Potrzebna iest na Guwernantkę Polka lub Francuzka posiadaiąca doskonale ięzyk Francuzki, przynajmniej początki Niemieckiego, Muzykę i stosowne umieiętności. Wiadomość przy ulicy S. Jerskiej Nr 1774, w handlu na dole.

Teatr. Jutro w Teatrze Narodo: niema widowiska. w Saskim Pałacu Teatr francuzki.